



The Holy See

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO LEONA XIV NA X ŚWIATOWY DZIEŃ MODLITW O OCHRONĘ ŚWIATA STWORZONEGO 2025

1 września 2025 r.

Ziarna pokoju i nadziei

Drodzy Bracia i Siostry!

Tematem tegorocznego Światowego Dnia Modlitw o Ochronę Świata Stworzonego, wybranym przez naszego umiłowanego Papieża Franciszka, są „Ziarna pokoju i nadziei”. W dziesiątą rocznicę ustanowienia tego Dnia, które zbiegło się z publikacją encykliki *Laudato si'*, znajdujemy się w centrum Jubileuszu, jako „pielgrzymi Nadziei”. Właśnie w tym kontekście temat ten nabiera swego pełnego znaczenia.

Jezus wielokrotnie, w swoim nauczaniu, używa obrazu ziarna, żeby mówić o królestwie Bożym, a w przeddzień swojej męki odnosi go do siebie, porównując się do ziarna pszenicy, które musi obumrzeć, aby przynieść owoc (por. J 12, 24). Ziarno oddaje się całkowicie ziemi i tam, dzięki radykalnej sile swojego daru, kiełkuje życie, nawet w najbardziej nieoczekiwanych miejscach, z zadziwiającą zdolnością do tworzenia przyszłości. Pomyślmy na przykład o kwiatkach rosnących na poboczach dróg: nikt ich nie zasadził, a jednak rosną dzięki nasionom, które znalazły się tam niemal przez przypadek, i zdobią szarość asfaltu, a nawet przebijają jego twardą powierzchnię.

A zatem, w Chrystusie jesteśmy ziarnami. Nie tylko nasionami, ale „ziarnami pokoju i nadziei”. Jak mówi prorok Izajasz, Duch Boży jest w stanie przemienić pustynię, jałową i spieczoną, w ogród, miejsce odpoczynku i spokoju: „zostanie wylany na nas Duch z wysokości. Wtedy pustynia stanie się sadem, a sad za las uważany będzie. Na pustyni osiadzie prawo, a sprawiedliwość zamieszka w sadzie. Dziełem sprawiedliwości będzie pokój, a owocem prawa – wieczyste bezpieczeństwo. Lud mój mieszkać będzie w stolicy pokoju, w bezpiecznych siedzibach, w zacisznych miejscach

wypoczynku” (Iz 32,15-18).

Te prorocze słowa, które od 1 września do 4 października będą towarzyszyły ekumenicznej inicjatywie „Czas dla Stworzenia”, dobitnie potwierdzają, że oprócz modlitwy potrzebna jest wola i konkretne działania, które sprawią, że na świecie będzie odczuwalna „czułość Boga” (por. *Laudato si'*, 84). To właśnie sprawiedliwość i prawo zdają się być odpowiedzią na niegościnną pustynię. Przesłanie to pozostaje dziś niezwykle aktualne. W różnych częściach świata coraz wyraźniej widać, że nasza ziemia popada w ruinę. niesprawiedliwość, łamanie prawa międzynarodowego i praw narodów, nierówności i chciwość, z których się one wywodzą, wszędzie powodują wylesianie, zanieczyszczenie środowiska oraz utratę różnorodności biologicznej. Nasilają się i częściej występują ekstremalne zjawiska naturalne, spowodowane zmianami klimatu wywołanymi działalnością człowieka (por. Adhort. apost. *Laudate Deum*, 5), nie wspominając już o skutkach – zarówno średnio-, jak i długoterminowych – ludzkiego i ekologicznego spustoszenia, jakie niosą ze sobą konflikty zbrojne.

Wydaje się, że nadal brakuje świadomości, iż niszczenie przyrody nie dotyka wszystkich w ten sam sposób: podeptanie sprawiedliwości i pokoju oznacza uderzenie przede wszystkim w najuboższych, zmarginalizowanych i wykluczonych. Znamienne w tym kontekście jest cierpienie społeczności rdzennych.

Co więcej, sama przyroda staje się niekiedy przedmiotem wymiany, dobrem, którym się handluje, żeby uzyskać korzyści ekonomiczne lub polityczne. W tych dynamicznych procesach, świat stworzony zostaje przekształcony w pole bitwy o kontrolę nad zasobami niezbędnymi do życia, czego świadectwem są obszary rolnicze i lasy, które stały się niebezpieczne z powodu min, a także polityka „spalonej ziemi”[1], konflikty wybuchające wokół źródeł wody, oraz niesprawiedliwy podział surowców, krzywdzący najsłabsze grupy społeczne i podważający samą stabilność społeczną.

Te różne rany są następstwem grzechu. Z pewnością nie to miał na myśli Bóg, gdy powierzał Ziemię człowiekowi stworzonemu na swój obraz. (*Rdz 1, 24-29*). Biblia nie promuje „despotycznego panowania człowieka nad stworzeniem” (*Laudato si'*, 200). Wręcz przeciwnie, „ważne jest odczytywanie tekstów biblijnych w ich kontekście, we właściwej hermeneutyce, i przypominanie, że zachęcają nas one do «uprawiania i doglądania» ogrodu świata (por. *Rdz 2, 15*). Podczas gdy «uprawianie» oznacza oranie i kultywowanie, to «doglądanie» oznacza chronienie, strzeżenie, zachowanie, bronienie, czuwanie. Pociąga to za sobą relację odpowiedzialnej wzajemności między człowiekiem a naturą” (*tamże*, 67).

Sprawiedliwość ekologiczna – zapowiedziana w sposób pośredni przez proroków – nie może już być traktowana jako pojęcie abstrakcyjne ani jako odległy cel. Stanowi ona pilną potrzebę, wykraczającą poza zwykłą ochronę środowiska. Jest to bowiem kwestia sprawiedliwości społecznej, ekonomicznej i antropologicznej. Dla wierzących jest to, ponadto, wymóg teologiczny,

który dla chrześcijan ma oblicze Jezusa Chrystusa, w którym wszystko zostało stworzone i odkupione. W świecie, w którym najslabsi jako pierwsi odczuwają niszczycielskie skutki zmian klimatycznych, wylesiania i zanieczyszczenia środowiska, troska o stworzenie staje się kwestią wiary i humanizmu.

Nadszedł już doprawdy czas, aby słowa poprzeć czynami. „Życie powołaniem, do bycia obrońcami dzieła Bożego, jest istotną częścią życia uczciwego, nie zaś czymś opcjonalnym, ani też drugorzędnym elementem doświadczenia chrześcijańskiego” (*tamże*, 217). Pracując z oddaniem i czułością, można sprawić, że wykiełkuje wiele ziaren sprawiedliwości, przyczyniając się w ten sposób do pokoju i nadziei. Czasami trzeba lat, zanim drzewo wyda pierwsze owoce – lat, które angażują cały ekosystem w ciągłość, wierność, współpracę i miłość, zwłaszcza gdy ta miłość staje się odzwierciedleniem ofiarnej Miłości Boga.

Wśród inicjatyw Kościoła, które są jak ziarna zasiane na tym polu, pragnę przypomnieć projekt „*Borgo Laudato Si*”, który Papież Franciszek pozostawił nam w spuściźnie w Castel Gandolfo, jako ziarno mogące wydać owoce sprawiedliwości i pokoju. Jest to projekt edukacyjny na rzecz ekologii integralnej, który ma być przykładem tego, jak w życiu, pracy i wspólnocie można wcielać w życie zasady encykliki „*Laudato si*”.

Proszę Boga Wszechmogącego, aby obdarzył nas obficie swoim „Duchem z wysokości” (Iz 32, 15), aby te ziarna i inne podobne, przyniosły obfite owoce pokoju i nadziei.

Encyklika *Laudato si'* towarzyszyła Kościołowi Katolickiemu i wielu ludziom dobrej woli przez dziesięć lat: niech nadal nas inspiruje, a ekologia integralna niech będzie coraz częściej wybieraną i wspólnie podzielaną drogą, którą należy podążać. W ten sposób będą się mnożyć ziarna nadziei, które należy „strzec i pielęgnować” dzięki łasce naszej wielkiej i niewzruszonej Nadziei, Chrystusa Zmartwychwstałego. W Jego imię przesyłam wam wszystkim moje błogosławieństwo.

Watykan, dnia 30 czerwca 2025 r., we wspomnienie Świętych Pierwszych Męczenników Świętego Kościoła Rzymskiego.

LEON PP. XIV

[1] Por. PONTIFICIO CONSIGLIO DELLA GIUSTIZIA E DELLA PACE, Terra e cibo, LEV 2015, 51-53.